JAN JANCZAK

ur. 1935; Niedrzwica Duża

Miejsce i czas wydarzeń	Niedrzwica Duża ; Niedrzwica Kościelna, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dwudziestolecie międzywojenne ; Niedrzwica Duża ; Niedrzwica Kościelna ; rodzina ; Janczak (rodzina) ; rodzina Janczak ; dzieciństwo ; życie na wsi ; warunki bytowe ; dom rodzinny

Wygód nie było

Miałem liczne rodzeństwo. Moją najstarszą siostrą była Stanisława, kolejna była Janina, następnie Maria, Helena, Władysława i dopiero ja. Po mnie byli jeszcze młodsi bracia, Kazimierz i Józef. Ledwo się wszyscy mieściliśmy w jednej izbie.

Spałem w izbie głównej, rodzice i młodsi bracia też. Natomiast starsze siostry mieszkały obok, w takim pomieszczeniu, które ciężko nazwać mieszkalnym, bo panowały tam bardzo trudne warunki.

Mieliśmy jeszcze spiżarkę, wiatrołap przy wejściu i w zasadzie to tyle. Wygód nie było. Myliśmy się w wodzie grzanej na kuchni węglowej. W lecie często korzystaliśmy ze studni, która była wybudowana na podwórzu. Warunki były nie do pozazdroszczenia na dzisiejsze czasy.

Data i miejsce nagrania	2016-08-29, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"